

PROJEKT LOTTO W DZIAŁANIU - EKSPERYMENTALNE SESJE IMPROWIZOWANE WYJAŚNIAJĄC PROCES - SPONTANICZNA SESJA

Krzysztof Jaros

Tekst udostępniony na licencji Creative Commons BY-NC-ND 2.5
(Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych).

Dziś objaśniałem komuś proces i mechanikę sprzężeń zwrotnych w czasie, skupiając swoją uwagę na aspekcie dekodowania informacji. Zrobiliśmy eksperyment, w którym moim zadaniem była rejestracja danych i poprowadzenie analizy (dekodowania). Mój rozmówca wykonał sesję (z elementami Silvy). Do dekodowania danych użyliśmy tego samego (bardzo niedoskonałego wg mnie) zbioru elementów, jaki był bazą dla wcześniejszych doświadczeń. Powodem dla którego przez jakiś czas będę pewnie jeszcze z tego układu korzystał jest... cóż, brak wyobraźni i odrobina lenistwa. Paradoksalnie, zebranie odpowiedniego układu symboli i kontekstów sytuacyjnych nie jest rzeczą prostą, jeśli szuka się zróżnicowania na poziomie klas uogólnień.

Nasze spotkanie było owocne w dwojnasób. Z jednej strony dostarczyło dość dużej trafności realnej (będącej wynikiem dekodowania danych), a z drugiej - było doskonałą możliwością zwrócenia uwagi na pewne aspekty związane z sesjami i analizą danych. No i jest to znakomita okazja do nabrania nowych nawyków związanych z mechaniką sprzężeń zwrotnych jako takich. Szczerze mówiąc, to tego typu sesji i nawet po zdekodowaniu liczb - ciekawość ludzka jest na tyle zaspokojona, że nawet nie ciągnęło nas do wgłębiania się później w same liczby. Tak jakby punkt kulminacyjny atrakcyjności samego wydarzenia związanego z typowaniem był przerzucony na etap analityczny (dekodowanie danych), będący kreatywną pracą umysłową z obrazami.

Pierwsze co się potwierdza to fakt, że sesja dla tego typu pracy powinna być możliwie krótka i dostarczająca stosunkowo niewiele danych. Im mniej jest danych w trakcie sesji (oczywiście bez przesady), tym bardziej są one istotne dla całości kształtu, a nieświadoma część naszego umysłu mimo takiego ograniczenia - doskonale daje sobie radę z doбором adekwatnych przebiegów (interpretacji bodźców percepcji nieuwarunkowanej) jak i doбором trafnego opisu (interpretacji z udziałem umysłu) na podstawie spostrzeżeń. Jeśli sesja zawiera zbyt dużo elementów, albo klient zaczyna kręcić przysłowiowy film - można mówić o pojawieniu się szumu. Ale należy tutaj pamiętać, że istotną rolę odgrywa nie tyle ilość elementów w jednym obrazie, co sposób ich wzajemnego powiązania (klarowność) i jednoznaczność interpretacyjna (w odniesieniu do uogólnień).

Kiedy pojawia się szum (nadmiar treści), czyli jest możliwa duża dowolność interpretacji jednego zestawienia, zdekodowane liczby mają charakter drugorzędny (spekulatywny) i tutaj trzeba wykazać się biegiłością w odniesieniu do tego co może być uwzględnione jako "liczba". Przede wszystkim - nic na siłę; jeśli nic się nie pojawia, to zostawiamy temat i lecimy dalej. Dane spekulatywne mają charakter poglądowy ale dla ogólnego wglądu w proces warto je ująć.

Skorzystalismy też z poprzedniego doświadczenia i po sesji, przejrzelismy notatki (relacje), szukając we wspomnieniach dodatkowych szczegółów tego co się pojawiało i w jakim kontekście. Przede wszystkim chodzi o kontekst symboli, albo o symbole do sytuacji jaka się pojawiła. W przypadku, gdy nic się "nie wyświetliło" - też nie ma sensu na siłę doszukiwać się prawidłowości.

Dziś rozejrzałem się za rozkładem prawdopodobieństw dla multilotka. Zakładam, że źródło z którego zaczerpnąłem informacje (www.lotto.pl) - zostało przygotowane poprawnie od strony matematycznej. Kolejną rzeczą do poszukania będzie metodyka obliczeń dla czegoś co można by nazwać gęstością prawdopodobieństwa (czyli wskaźnik związany z trafialnością w funkcji czasu).

Istotnym elementem z punktu widzenia metodyki byłoby też wprowadzenie pomiaru i identyfikacji zbiegów okoliczności (tematyczność, częstość występowania, rozmiar/spójność) jakie towarzyszą takiej pracy, bo te zaczęły się pojawiać w ilości sztuk wielu do kwadratu śmiechu (bo i jak często można wytypować dokładną datę własnego urodzenia? wyobraź sobie że stawiasz na szachownicy konia szachowego jak popadnie, kilka pól z rzędu; wyobraź sobie że ktoś te pola w sposób losowy przyporządkował liczbom 1-64; wyobraź sobie że zdekodowanie numerów pól na podstawie przyporządkowań daje serię pod rząd - kwadratów jakichś liczb, co wydaje się dość egzotyczne; wyobraź sobie że po wyciągnięciu pierwiastka z każdej liczby, otrzymujesz jednym ciurkiem rząd cyfr reprezentujących datę swojego urodzenia co do dnia... a chwilę potem włączając TV - trafiasz w biały dzień na serial komediowy, gdzie głównym bohaterem odcinka jest wygrana w dużym lotku...).

ilość typowań	szansa (P<1:200)			szansa (P>1:200)		
	trafnych	stawka	trafnych	stawka	stawka	
10	10z10	1:8 911 711	100 000x	6z10	1:87	6x
	9z10	1:163 381	5 000x	5z10	1:19	2x
	8z10	1:7 384	260x	4z10	1:7	1x
	7z10	1:621	70x			
9	9z9	1:1 380 688	24 000x	6z9	1:175	20x
	8z9	1:30 682	1 000x	5z9	1:31	4x
	7z9	1:1 690	150x	4z9	1:9	1x
8	8z8	1:230 115	10 000x	5z8	1:55	10x
	7z8	1:6 232	300x	4z8	1:12	2x
	6z8	1:423	30x			
7	7z7	1:40 979	2 500x	5z7	1:116	10x
	6z7	1:1 366	100x	4z7	1:19	2x
				3z7	1:6	1x
6	6z6	1:7 753	600x	4z6	1:35	4x
	5z6	1:323	60x	3z6	1:8	1x
5	5z5	1:1 551	330x	4z5	1:83	10x
				3z5	1:12	2x
4	4z4	1:326	40x	3z4	1:23	4x
				2z4	1:5	1x
3				3z3	1:72	26x
				2z3	1:7	1x
2				2z2	1:17	8x
1				1z1	1:4	2x

*

Data: 11-05-2006 / R: rano (11.30-12.30), S1_(K): 22.00-00.00, S2_(DB02E2): na drugi dzień do południa
Sesja: solo (DB02E2), Koordynator: K.Jaros

Uwagi: protokół kodowania zaczerpnięty z eksperymentu publicznego z 2004 roku

20 z 80 w obrazach (opis skrócony, w oparciu o schemat uogólniania oraz kolejną tabelę).
Mam nadzieję, że wyraźnie widać, dlaczego tabela użyta w eksperymencie jest niedporadowana.

01,02,08,09	zamknięte + pies -- nóż -- wąż -- muchy
11	pod drzewem + pies
25,28	na stole + człowiek -- wąż
32,34,35,36,37	ruch + nóż -- zegarek -- człowiek -- motyl -- pojazd
41	chory + pies
51,52,57	absurd barw + pies -- nóż -- pojazd
60,62,64	absurd rozmiaru + pomarańcz -- nóż -- zegarek
78	płynność + wąż

tabela odniesień (wykorzystano układ z 2004 roku)

<p>tabela 1: struktury przedmiotowe, rząd jedności</p> <p>#0: pomarańcz lub jakiś inny owoc</p> <p>#1: pies, chomik, wydra, jakieś włochate zwierzę</p> <p>#2: nóż, coś ostre, metalowe, połysk</p> <p>#3: papier, kartka, notes, coś na czym się pisze</p> <p>#4: zegarek, młyn, układ składający się ze zgranych mechanizmów</p> <p>#5: człowiek</p> <p>#6: motyl/kwiat, coś z kolorowymi płatkami</p> <p>#7: pojazd mechaniczny, samochód, rower, inny</p> <p>#8: wąż, jakieś wijące się stworzenie</p> <p>#9: muchy, czarne robaczki/owady</p> <p>CRC: marchewka, warzywo</p>	<p>tabela 2: struktury kontekstowe (sytuacyjne)</p> <p>0#: karton, pudło, opakunek, zamknięte pomieszczenie, być zamkniętym wewnątrz czegoś</p> <p>1#: znajduje się pod drzewem, obok drzewa pod jego koroną</p> <p>2#: znajduje się położone na czymś, na stole, na podeście, na płaskim podwyższeniu</p> <p>3#: jest w ruchu głównie poziomym</p> <p>4#: jest zepsute, chore, uszkodzone</p> <p>5#: jest w absurdalnym, niezgodnym z realiami i rzucającym się w oczy kolorze / barwach</p> <p>6#: jest absurdalnego rozmiaru / proporcjach</p> <p>7#: jest związane z wodą lub płynnością</p> <p>CRC: bardzo gorące, bądź bardzo zimne</p>
---	---

opis sesji wraz z procesem dekodowania jaki miał miejsce. Po lewej - w nawiasach dzióbkowych podano szczegóły jakie wyłoniły się podczas przeglądania notatek i wyszukiwania dodatkowych szczegółów, po prawej - w nawiasach podano liczby spekulatywne (ze znacznikiem tyldy takie pół na pół - warto czasem dla nich zaryzykować postulat):

- młotek, porusza się	#2, 3# / 32
- małpa trzyma młotek, bardzo włochata <ruch?>	#1, 3# / 31
- duże zakryte piersi kobiece	0#, #0 / 0 ;-)
- motyl fruwa nad niemowlakiem,	#6, 3# / 36
- niemowlak stoi/zawieszony	#5, (2#, 3#) / (25,35)
- skrzynia zamknięta otoczona światłem <klejnoty>	#2, 0# / ~02
- żuk toczy kule gnoju <las, droga, proporcje>	#9, #0, 1#, 3#, 6# / sp(19,10,39,30,60),~69
- jem nieobraną pomarańczę	#0, #5 / -
- trójkatny kopiec z którego wybiegają mrówki	#2, 5# / ~52
- świetlista strzałka <jakby chciała wystartować>	-

zdekodowane / (+ spekulatywne): **2**, 31, **32**, **36**, **52**, 69 / (10, 19, 25, 30, 35, 39, **60**)

wylosowane / **trafione** (+ **spek.**): 01, **02**, 08, 09, 11, 25, 28, **32**, 34, 35, **36**, 37, 41, 51, **52**, 57, **60**, 62, 64, 78

Jak widać, z liczb spekulatywnych trafiona byłaby tylko jedna.

inne dostrzeżone podczas sesji, a nie spisane / inne oczywiste a nie zdekodowane.

- trójkatny kopiec z którego wybiegają mrówki [czarne robaczki zamknięte]	0#, #9 / 09
- jem nieobraną pomarańczę [ręka człowieka jest w ruchu?]	3#, #5 / 35
- świetlista strzałka <jakby chciała wystartować> [pojazd + ruch?]	3#, #7 / 37

liczby możliwe do zdekodowania w oparciu o wylosowane w multilotku / (+ spekulatywne): **09** / (35, 37)

+ **opcje**: 01, **02**, 08, **09**, 11, 25, 28, **32**, 34, **35**, **36**, 37, 41, 51, **52**, 57, **60**, 62, 64, 78

analiza nietrafnych:

31 (pies w ruchu) - w sumie analiza była spekulatywna; ruch na podstawie młotka, do którego dokleiła się małpa
69 (absurdalne proporcje, robaczki) - spekulatywne, więc istniało ryzyko

Liczb spekulatywnych nie bierzemy pod uwagę, jako że te wynikają z szumu, a w konfrontacji widać że nic szczególnego nie wniosły.

* * *

Podsumowanie: Realna trafność wyniosła 4z6 (P=1:35). Patrząc na analizę porównawczą, mimo iż zaznaczyłem trzy, tak naprawdę pod uwagę brałbym jedną z liczb (09) a pozostałe potraktował jako spekulatywne, co dałoby efekt 5z7 (P=1:116); Gdybym odrzucił liczbę spekulatywną ~69 jako element szumu, trafność wyniosłaby 6z7 (P=1:1366) a stawka 100:1. Całkiem niezłe.

Stany podwyższonej świadomości już się pojawiły. Teraz pozostaje tylko umiejętnie pokierować całym procesem. Z racji że obecnie jestem jedną z trzech osób, które zdają się zaczynać prowadzić regularne eksperymenty, równolegle zaczynam prowadzić statystykę trafialności pod kątem ilościowym. Ponieważ wszyscy jesteśmy we wzajemnym kontakcie i działamy we wspólnym temacie, istnieje możliwość kumulatywnego efektu w chwili, gdy generowane są kontekstowe stany podwyższonej / skupionej świadomości; statystyki mają to zbadać (nie jest to proces definitywny od chwili, gdy wypłynął on jako temat, ale mimo iż można się z niego wyłamać - warto go wykorzystać).

